



SŁOWO POLSKIE

Rok VII. Nr 260 (2660)

Środa, dnia 29 października 1952 r.

Dziś 4 strony.

Cena 15 groszy

Wydanie ABC

Wspaniałe zwycięstwo Frontu Narodowego W WYBORACH DO SEJMU Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej głosowało 95,03% uprawnionych- 99,8% głosów oddano

Komunikat Państwowej Komisji Wyborczej o wynikach wyborów do Sejmu

„Na Twoje ręce, kochany Prezydencie, składamy podziękowania partii i rządowi za opiekę nad naszą dziatwą”
— piszą w liście do Prezydenta Bieruła członkowie nowych szkolnych komitetów rodzicielskich

W SZKOLACH wszystkich typów dobiegają końca wybory nowych komitetów rodzicielskich. Na zebraniach wyborczych rodzice wraz z nauczycielstwem omawiają wyniki dotychczasowej pracy komitetów i w oparciu o wskazania VII Plenum KC PZPR i doświadczenia z lat ubiegłych wytyczają zadania nowoobranym komitetom na rok bieżący.

Wszędzie jako naczelne zadanie wysuwane jest pogłębienie współpracy komitetów rodzicielskich ze szkołą nad wychowaniem młodzieży i podniesieniem wyników nauczania.

Podczas tych zebrań rodzice uczniów wystosowali serdeczne listy do Prezydenta Bolesława Bieruła. „Wiemy dobrze — piszą m. in. rodzice uczniów — jak wielką troską otacza nasze dzieci partia i rząd. Wiemy również dobrze jak wielkie są osiągnięcia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, z których korzystają milionowe rzesze dziatwy polskiej.

Dlatego w dniu wyborów do komitetu rodzicielskiego składamy na Twoje ręce, kochany nasz Prezydencie, gorące podziękowania partii i rządowi za troskę i opiekę nad naszą dziatwą. Zapewniamy Cię także, że będziemy dokładali wszelkich sił, aby wspomóc naszemu nauczycielstwu w jego pracy nad wychowaniem nowego człowieka”.

Nowe szykany władz francuskich wobec pol'skich robotników

Paryż. W DNIU 26 bm. władze francuskie wydalili z Francji 4 robotników, obywateli polskich. Wydaleni mieszkali we Francji od bardzo wielu lat i zniszczyli swe zdrowie przy pracy w kopalniach i fabrykach francuskich.

PAŃSTWOWA Komisja Wyborcza na podstawie protokołów wszystkich Okręgowych Komisji Wyborczych stwierdziła następujące wyniki wyborów do Sejmu, które odbyły się w dniu 26. 10. 1952 r. na obszarze całego państwa:

Ogólna liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 16.305.891. Ogólna liczba oddanych głosów 15.495.815. W wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wzięło udział 95,03 proc. wyborców.

Głosów ważnych oddano 15.491.170.

Liczba głosów nieważnych wynosi 4.645.

Na kandydatów Frontu Narodowego oddano 15.459.849 głosów, tzn. 99,8 proc. ważnie oddanych głosów.

W wojskowych obwodach wyborczych wzięło udział w głosowaniu 99,9 proc. uprawnionych do głosowania. Odsetek głosów nieważnych wynosi 0,004 proc. Na kandydatów Frontu Narodowego oddano 99,97 proc. głosów.

W ramach przygotowań do Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zespoły artystyczne spółdzielców do'nośląskich przyswajają sobie bogaty repertuar pieśni i tańców radzieckich

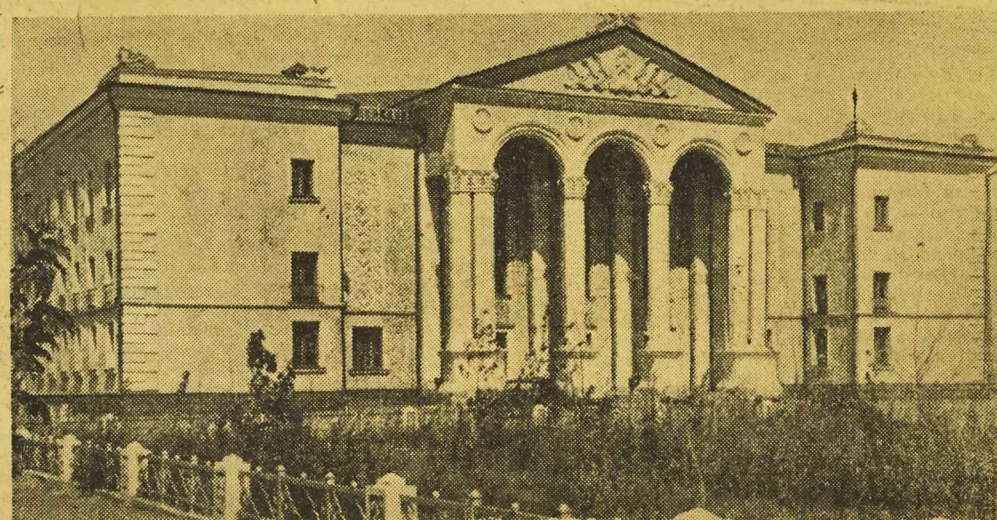
W DNIACH 27 i 28 listopada w Teatrze Polskim we Wrocławiu odbędą się wojewódzkie eliminacje spółdzielczych zespołów artystycznych. Eliminacje pomogą wyłowić najlepsze spośród zespołów chóralnych, instrumentalnych, tanecznych oraz instrumentalno-wookalnych, które z kolei wyjadą na ogólnopolski Festiwal do Warszawy.

Do chwili obecnej udział w konkursie zgłosiło 23 zespołów artystycznych, jakie istnieją przy miejscowych spółdzielniach pracy.

Zgodnie z obowiązującym regulaminem, zespoły te przed przystąpieniem do eliminacji będą występować na wszystkich uroczystościach, organizowanych w ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Zespoły wrocławskie przyswajając sobie bogaty repertuar pieśni i tańców radzieckich, przygotowują się poważnie do Festiwalu. W eliminacjach wojewódzkich poza konkursem wystąpią również spółdzielcze zespoły recytatorskie i dramatyczne.

Państwowa Komisja Wyborcza stwierdza, że w wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 26 października 1952 r. wszyscy kandydaci na posłów i zastępców posłów zgłoszeni na listach Frontu Narodowego uzyskali wymaganą przez art. 69 p. 2 Ordynacji Wyborczej większość głosów i wybrani zostali na posłów i zastępców posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

BUDOWA teatrów, kin, pałaców kultury i świetlic oto wyraz opieki władzy radzieckiej nad życiem kulturalnym w Kraju Rad. — Na zdjęciu: Pałac Kultury dla górników w ośledlu Sarań (Kazachska SRR). Fot. — CAF



(Wer.)

Ogłoszone przez Państwową Komisję Wyborczą wyniki wyborów w okręgach wyborczych podajemy na str. 2.



W NOWEJ HUCIE w obwodzie 170 głosuje Józefa Kosiba, przodownica pracy z Nowej Huty, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi — matka 12-siorga dzieci, której jeden z synów jest studentem wyższej uczelni rolniczej w Odessie w Związku Radzieckim. CAF — Fot. Tymiński

Stanisław Bardzyński zdobywcą radioodbornika w konkursie „S'owa” Największą popularnością wśród wrocławian cieszyły się filmy „Pierwsze dni” i „Młodość Chopina”

W DNIU wczorajszym jury konkursowe, złożone z przedstawicieli redakcji „Słowa”, Centrali Wynajmu Filmów i Okręgowego Zarządu Kin wyłoniło zwycięzców naszego konkursu na najlepszą scenę z filmu, wyświetlanego w ramach niedawnego festiwalu. Ogółem rozlosowano 45 nagród, wśród których znajdują się: aparat radiowy, skórzana torbka, miesięczne abonamenty do kin oraz książki.

Jak wynika z nadesłanych wypowiedzi, największą popularnością cieszyły się wśród wrocławian filmy „Pierwsze dni” i „Młodość Chopina”. Pierwszą nagrodę, tj. radioodbornik, przyznano ob. Stanisławowi Bardzyńskiemu, zam. we Wrocławiu przy ul. Witolda 45 m. 15 za opis sceny z filmu „Pierwsze Dni”.

Tępkę wygrał ob. Mieczysław Siekierski, zamieszkały w Brochowie przy ul. Sienkiewicza 10 m. 1.

Obydwóch laureatów prosimy o przybycie do Działu Miejskiego Redakcji, pokój Nr 17, celem odebrania nagród.

Listę pozostałych zwycięzców zamieścimy w numerze jutrzejszym wraz z fragmentami celniejszych wypowiedzi. . .

Policja angielska regulowała ruch kiedy 5.000 SS-manów defilowało w udekorowanym swastykami Werden

Berlin. W DNIACH 25 i 26 bm. toczyły się w Werden (Dolna Saksonia, brytyjska strefa okupacyjna) obrady zjazdu b. oficerów i żołnierzy Waffen SS. W zjeździe wzięło udział 5.000 żołnierzy przede wszystkim z dywizji SS-leibstandarten „Adolf Hitler”, „Deutschland” i „Germania” oraz „Wiking”. Zjazd odbył się za oficjalną zgodą SPD-owskiego rządu Dolnej Saksonii (premierem tego rządu jest zbrodniarz wojenny Kopf) i za zezwoleniem władz brytyjskich. Oficjalnym celem spotkania SS-manów miało być „przyjście z pomocą

(Dokończenie na str. 2). B

Dzień 26 października był dniem triumfu i radości całego narodu polskiego

Głosy prasy światowej o wyborach w Polsce

PODAJEMY poniżej głosy prasy światowej o wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Vietnamska Armia Ludowa przekroczyła rzekę Czarną i przeszła do generalnego natarcia

Paryż. JAK WYNIKA z doniesień agencji zachodnich, oddziały Vietnamskiej Armii Wyzwoleńczej przekroczyły w pościgu za nieprzyjacielem rzekę Czarną i w dalszym ciągu zadają francuskiemu korpuserowi ekspedycyjnemu silne ciosy. Wojska kolonizatorów francuskich usiłują stworzyć drugą linię obrony. Z Hanoi donoszą, że silne oddziały Vietnamskiej Armii Ludowej posuwają się równocześnie z południa ku północy i znajdują się obecnie w odległości ok. 80 km na południowy zachód od Hanoi.

PRASA RADZIECKA

PRASA radziecka opisując przebieg dnia 26 października w Polsce stwierdza, że był to dzień triumfu i radości całego narodu polskiego.

„Prawda” w korespondencji z Warszawy pisze m. in.: W uroczystym nastroju powitali mieszkańcy miast i wsi wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — pierwsze w dziejach Polski wybory, przeprowadzone na podstawie jak najbardziej demokratycznej ordynacji wyborczej na podstawie nowej Konstytucji.

Wszędzie panowała atmosfera jedności i entuzjazmu.

Dzień 26 października nie zatrze się nigdy w pamięci robotników, chłopów pracujących oraz inteligencji Polski Ludowej. Dzień ten przejdzie na zawsze do historii jako nowa potężna manifestacja gorącego patriotyzmu całego narodu polskiego, jako wymowne świadectwo gorącej miłości mas pracujących Polski do narodu radzieckiego, do wojska i nauczyciela całej postępowej ludzkości — Józefa Stalina”.

„Izwestia” stwierdza: „Wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stały się olbrzymią i wspólną manifestacją jedności moralno-politycznej i zwartości narodu polskiego wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej przywódcy Bolesława Bieruła. Wybory do Sejmu raz jeszcze dowiodły światu że na całej ziemi polskiej od Odry i Nysy do Bugu, od Karpat do Morza Bałtyckiego żyje wolny, niezawisły, bezgranicznie kochający swą ojczyznę naród, naród, który dobrze rozumie swą rolę w państwie”.

(Dokończenie na str. 2) A

Wschód słońca — godz. 6.28 Zach. słońca — godz. 16.12

TELEFONY POGOTOWIE RATUNKOWE — 44-44... STRAŻ POŻARNA — 08... DZIAŁ MIEJSKI „SŁOWA POLSKIE-GO” — 45-33...

Spacerkiem WROCŁAWIU Pretensje DLA kierowniczki sklepu PSS przy zbiegu ulic Pułaskiego i Komuny Pariskiej...

Oby doszedł WYPADKI nie tylko chodzą po ludziach ale i jeżdżą tramwajami...

Gdzie nabywać kwiaty na groby MIESZKAŃCY Wrocławia, którzy w związku ze zbliżającym się świętem upamiętnienia...

jeszcze tylko przez 2 dni można realizować talony na ziemniaki

Instytucjom, które nie posiadają samochodów dyrekcja PSS może wypożyczyć własne środki transportowe

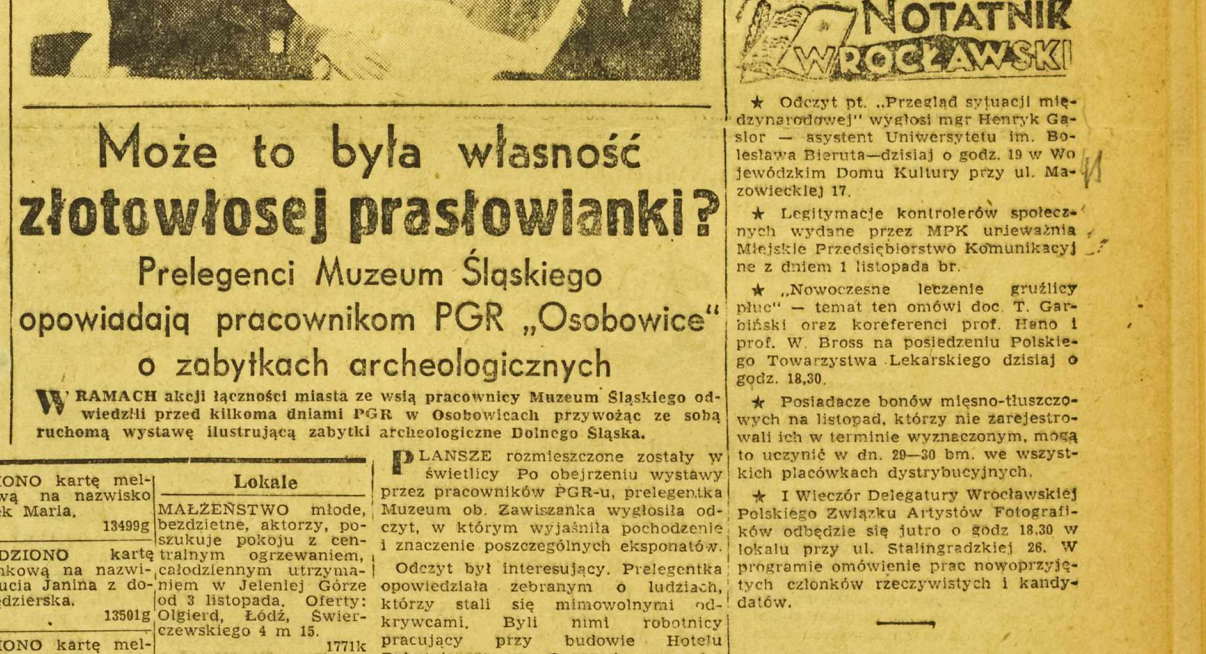
Wycieczkę na MDM i Trasę W-Z organizuje Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze wspólnie z Orbisem organizują na dzień 1 listopada...

SPRZEDAM setkę Sachs... ZGUBIONO kartę meldunkową... Lokale... NAUKA... Różne... Ogłoszenia drobne

Chętnych do nauki nie brak Dłaczego w szkołach dla pracujących jest dużo wolnych miejsc

1093 uczniów w wieku lat od 15 do czterdziestu kilku zasiada codziennie w 9 wrocławskich szkołach podstawowych dla pracujących... Większość z nich to ludzie, którzy przed wojną musieli przerwać naukę...



Może to była własność złotowłosej prasłowianki? Prelegenci Muzeum Śląskiego opowiadają pracownikom PGR „Osobowice” o zabytkach archeologicznych

W RAMACH akcji łączności miasta ze wsią pracownicy Muzeum Śląskiego wyjadą przed kilkoma dniami PGR w Osobowicach...

NOTATNIK WROCŁAWSKI Odczyt pt. „Przebieg sytuacji międzynarodowej” wygłosi mgr Henryk Galsor...

Fragmenty tekstu z marginesu lewego.



W odpowiedzi anonimowemu korespondentowi „Motoru”

WYCHODZĄCY w Warszawie tygodnik „Motor”, wydawany przez pracowników transportu samochodowego, cieszy się dużą poczytnością i popularnością. Nic w tym dziwnego, jeżeli weźmiemy pod uwagę rozrost motoryzacji w naszym kraju, liczebny wzrost samochodów i motocykli oraz coraz większą ilość ludzi, dla których operowanie przedmiotami, kierownicą czy sprzętem nie jest tajemnicą i nie leży w sferze nieosiągalnych marzeń.

Omalując imprezy motorowe tygodnik ten brał pod uwagę przede wszystkim sportowe zachowanie zawodników, dbałość o sprzęt, nie pomijając przy tym troski o zdrowie uczestników imprez.

Ze zdziwieniem przeczytaliśmy w 28 numerze tygodnika wiadomość anonimowego korespondenta „Motoru” z Wrocławia, który usiłuje redakcję pism wrocławskich i Polskiego Radia przypisać niewłaścicie ustosunkowanie się do odbytego w pierwszych dniach września trójmeczu żużlowego: Gwardia — Ogniwo — Spójnia.

Oto co pisze informator „Motoru”: „Ogromna popularność sportów motorowych, a szczególnie wyścigów żużlowych, zmusiła redakcję dzienników wrocławskich oraz Polskie Radio do publikowania obszernych sprawozdań z imprez sportowych”.

Być może współpracownicy „Motoru” nie pamiętają spotkania żużlowców odbywanych we Wrocławiu w 1943 czy nawet 1940 roku, kiedy to widownia zapiełała się... 500 (pieciuset) widzami. Właśnie redakcja pism wrocławskich oraz Polskie Radio sportowały w we Wrocławiu spory motorowy, przysparzając mu dziesiątki tysięcy sympatyków i powodując w dużej mierze, iż imprezy żużlowe ogląda w naszym mieście około 50.000 nowonabytych entuzjastów tego sportu.

Nie jest to jednak najistotniejsze. Ko korespondent „Motoru” błędnie ma tym, iż dzienniki wrocławskie omawiały trójmecz Gwardii — Ogniwa — Spójni poświecały wiele miejsca upadkom zawodników, przypisując je mistrzowi Polski — Kuczyńskiemu.

Przedstawiciel „Motoru” twierdzi, iż w momencie upadku Raniszewskiego, Kuczyński znajdował się 2 m od niego. Natomiast drugi upadek spowodował sam Nazimek, który oglądając się do tyłu przechylł maszynę i przewrócił się. Wyjaśnienie byłoby słuszne, gdyby było zgodne z prawdą. Fakty jakże miały miejsce na torze, mówiąc o czymś zupełnie innym. Kuczyński minął Raniszewskiego i zalechał nową drogę, a następnie, również przy mijaniu, spowodował upadek Nazimka. Potwierdzają to zresztą nie tylko widowne, lecz i tacy zawodnicy jak Raniszewski i Teodorowicz.

Na nasze żądanie takiego opanowania maszyn przez zawodnika noszącego szacowny tytuł mistrza Polski, aby nie powodował wypadków na trasie, przedstawiciel „Motoru” pisze: „Zadanie takie jest całkowicie niemożliwe. Niewielu mamy w Polsce żużlowców, którzy posiadają takie opanowanie maszyn i techniki jazdy, jak w tej chwili Kuczyński”.

Stwierdzamy z całą stanowczością, iż od Kuczyńskiego będący dniażni domagali się nie tylko dokładnego opanowania maszyn, ale i takiej jazdy, która w nocy nie będzie zagrażała bezpieczeństwu pozostałych zawodników.

Po XVII rundach na czele tabeli w dalszym ciągu znajduje się Słiwa, który ma 12,5 pkt. przed Makarczykiem — 11,5 pkt. Szapielcem i Szymańskim — po 11 pkt., Gadalińskim i Grynfelдем po 10,5 pkt.

Ladna, trochę przesadnie umalowana młoda kobieta spojrzała ciekawie na Barnatę, wyciągając do niego wąską wypielegnowaną dłoń z kosztownymi pierścieniami na długich palcach.

— No, mógłby pan zacząć ode mnie — powiedziała do Stachurskiego z lekkim grymasem i zaraz potem uśmiechnęła się do Antoniego. — Pan Franciszek jest prawdziwym demokratą — dodała, jakby usprawiedliwiając gospodarza. — Traktuje kobiety na równi z mężczyznami.

— Dla pani powinien zrobić wyjątek — odrzekł Barnat, patrząc jej w oczy.

Potem przywitał się z tamtymi dwoma. Hrabia Szczęsny Nieświatłowski miał chudą, lisią twarz z wyśadenymi na wierzchołkach oczyma, rudawym, przystrzyżonym wąsikiem i trochę cofniętym podbródkiem. Był ubrany w angielskie korty, a jego żółty krawat w zielone motyle i pomarańczowe rybki mógłby przyparzyć o zawrót głowy pełnego daltonistę. Wymawiał niewyraźnie dźwięki „i” i przy tym lekko sepleniał.

Cermer był dużym, ciężkim mężczyzną o wydatnych szcękach i cerze niemal oliwkowej. Pokazywał w uśmiechu odsłaniającą białe zęby, a jego gęste czarne włosy, rozdzielone po środku od czoła aż do karku, tworzyły jak gdyby błyszczący, wypolerowany hełm.

Szybko omówił sprawę dostarczenia elektrod do spania i dobił targu o ich cenę. Barnat wzięła sobie w duchu tej transakcji; był przygotowany na trudniejsze warunki: poprzednim razem Stachurski żyłował go przez godzinę, a wtedy chodziło o znacznie mniejszą partię towaru, który zresztą mógł nabyć niekoniernie od niego. Miał wrażenie, że zawiązanie ten interes głównie Cermerowi, bo Stachurski chciał się targować dłużej i był widocznie zaskoczony szybką decyzją tamtego.

Siedzieli w głębokich fotelach klubowych, popijając czarną kawą, którą przyrządziła im Auberówna. Ona

Slowo sportowe

MILION LEKKOATLETÓW SKLASYFIKOWANYCH W ZWIĄZKU RADZIECKIM

Rekord Kriwonosowa

najwyżej oceniony w tabeli fińskiej

Radziecka lekkoatletyka może być naprawdę dumna z tego rocznego sezonu. Był to sezon rekordowy nie tylko pod względem ilości ustanowionych rekordów, ale przede wszystkim, ich jakości. Sezon ten dobitnie potwierdził wspaniały rozwój i wzrost lekkoatletyki w ZSRR. W chwili obecnej w Związku Radzieckim jest sklasyfikowanych przeszło milion lekkoatletów i lekkoatletek!

O rozwoju lekkoatletyki na wsł świadczą np. fakt, że w tegorocznych zawodach korespondencyjnych wzięło udział ponad pół miliona wiejskich sportowców.

Imprezy sportowe w Hali Ludowej

W HALI Ludowej odbędzie się w niedzielę kilka ciekawych imprez sportowych. Jako pierwsze, rozegrane zostanie spotkanie siatkówki dwóch drużyn żeńskich pomiędzy AZS—WSWF, a Gwardią Wrocław. Początek o godz. 10.

Jak wiemy, odbyte przy olbrzymim zainteresowaniu publiczności mistrzostwa Polski w siatkówce żeńskiej po zaciętych walkach nie przyniosły rozstrzygnięcia, gdyż dwie drużyny: akademickiej warszawskiej i gwardijski z Wrocławia mieli jednakową ilość uzyskanych punktów. Mistrza Polski wyłoni dopiero spotkanie niedzielne.

Gwardia, która dotychczas utrzymywała prymat wśród polskich drużyn siatkówki, obecnie również nie chce zrezygnować z zajmowanego stanowiska.

W tym roku uzyskanie tytułu mistrza Polski nie będzie jednak dla niej łatwe. AZS—WSWF ma zespół bardzo wyrównany i jak to widzieliśmy na rozgrywkach finałowych, grający z dużą ambicją. Fachowcy uważają akademików za najbardziej obiecującą drużynę naszej czołówki. Zresztą o sile drużyny przekonał się sam wroczawianin, ulegając jej w finałach 2:3.

Oba zespoły stanowią w tej chwili równą klasę i przepowiadanie wyniku jest prawie niemożliwe.

Początek spotkania o godz. 11. Sympatyków boksu bardziej zainteresują imprezy południowe. O godz. 15.30 uderzą na ring drużyny Stali-Pafawag Ib i Gwardii Ib, walczą o mistrzostwo klasy wojewódzkiej, a po zakończeniu spotkania na ring wejdą zespoły Kolejarza Opole i Gwardii Wrocław, by stoczyć pojedynek o mistrzostwo II ligi. Początek meczu o godz. 18. Ksz.

— 6,14; kula: Zybińska (1) — 15,42; dysk: Dumbadze (1) — 57,04; oszczep: Zybińska (1) — 53,35.

W konkurencjach kobiecych bezkonkurencyjny jest rekord Dumbadze, będący — jak już podaliśmy — najlepszym wynikiem w historii sportu.

CO MÓWI TABELA PUNKTOWA?

Według nowej tabeli punktowej najlepszym wynikiem u mężczyzn jest rekord Kriwonosowa w rzucie młotem.

Kolejność wyników wg tej tabeli przedstawia się następująco: Młot — Kriwonosow — 1.300 pkt., 3.000 m z przeszkod. — Kazanczew — 1245 pkt., trójskok — Szczerbakow — 1224 pkt., 10.000 m — Anufriew — 1219 pkt., 5.000 m — Kazanczew — 1162 pkt., 400 m p. pl. — Litujew — 1156 pkt., 110 m p. pl. — Bulańczyk — 1086 pkt., dysk — Matwielew — 1.076 pkt., 400 m — Ignatiew — 1.075 pkt.

BOGATY PŁON REKORDÓW!

Nie będziemy wymieniać wszystkich rekordów, jakie ustanowili w tym sezonie zawodnicy i zawodniczki ZSRR. Jest ich bardzo wiele, zarówno w konkurencji „juniorów” jak i seniorów, kobiet i mężczyzn. Wyszary nadmienić, że np. kobiety pobili rekordy we wszystkich konkurencjach, z wyjątkiem skoku wzwyż i rzutu oszczepem. U mężczyzn pozostało tylko 5 rekordów n'e pobitych, wszystkie inne zostały poprawione.

POZYCJE NA LISTACH ŚWIATOWYCH

Oto niektóre lokaty światowe (w nawiasach) zawodników radzieckich: Mężczyźni — 100 m: Sanadze (2) — 10,3; 5.000 m: Kazanczew (4) — 14:08,8; 10.000 m: Anufriew (5) — 29:31; 110 m p. pl.: Bulańczyk (7) — 14,1; tyzka: Denisenko (5) — 4,42; trójskok: Szczerbakow (2) — 15,98; kula: Fiedorow (6) — 16,86; dysk: Motwiejew (6) — 52,91; młot: Kriwonosow (2) — 60,51; oszczep: J. Szczerbakow (5) — 73,01.

Kobiety — 100 m: Hnykina (3) i Turowa po — 11,8; 200 m: Hnykina (4) — 24,1; 80 m p. pl.: Gołubiczna (2) — 11,0; wzwyż: Czudina (2) — 1,66; w dalszej Czudina (2) — w szczególności owej „następnej sprawy”, która zresztą niewiele miała wspólnego z zadaniami Centrali Handlowo-technicznej, natomiast w wypadku zręcznego jej przeprowadzenia mogła przynieść znaczne zyski uboczne, opłacające sobie związane z nią ryzyko.

Mówię to panu w zaufaniu — zastrzegł się Cermer. — Rozumie pan chyba, że nie mamy zamiaru wtajemniczyć w ten interes żadnych instytucji rządowych. Tego nie można traktować biurokratycznie: decyzja musi być szybka, a sposoby przeprowadzenia całej sprawy odciągają nieco od... im... od przepisów prawnych. Możemy to zrobić do spółki z panem, na rachunek centrali, którą pan reprezentuje, ale ma się rozumieć w ten sposób, że ani centrala, ani nasze ministerstwo nigdy tego rachunku nie zobaczą.

— Nie ma w tym naturalnie żadnych sprzeczności między interesami państwowymi a naszą inicjatywą — wtrącił Stachurski. — Po prostu zajmujemy się sprawą, która, że tak powiem, leży odłogiem. Chodzi tylko o to, żeby użyć waszej, że tak powiem, firmy.

Rozumiem — mruknął Barnat. — Panowie chcieli byście, żebym to zatwierdził prywatnie, przy okazji, ale występując wobec władz jako przedstawiciel centrali, która działa z ramienia ministerstwa.

— Świętnie pan to sformułował! — wykrzyknął Nieświatłowski.

Antoni nawet na niego nie spojrzał. Zdawał się wahać: to już nie były „prowizje”, którymi dotąd się zadawał...

— Widzi pan — przekładał dalej Stachurski, potrząsając głową, przy czym jego owbiśle policzki drgały jak galareta — jeśli taką partię towaru otrzyma, że tak powiem, czynnik rządowy, co się z tym stanie?

(D. C. n.)

o ile weźmie się pod uwagę okoliczność jakże im towarzyszyły”.

Dziwi nas, iż 3 upadki autor uważa za... nieliczne. Czyżby tak żądny był widoku przewracających się maszyn, rozbitych band i porużonych zawodników?

Nam chodzi o co innego. Pisaliśmy, iż należy zaprzestać organizowania imprez żużlowych na Stadionie Olimpijskim do czasu naprawy toru. Od dwóch lat tor żużlowy nie jest pielęgnowany, pomimo, iż organizatorzy spotkań mogą na ten cel bez trudu przeznaczyć część funduszy, uzyskiwanych z biletów wstępu. Jedynie zawodnicy wrocławscy, trenujący na wybojach i znający położenie każdego z nich, mogą osiągać rezultaty i jeździć bez wypadków. Na przykładzie Olejniczaka, Karwowskiego i Szewcowskiego widzimy, iż tor wrocławski w obecnym stanie nie nadaje się do poważniejszych spotkań.

Reasumując nasze wywody stwierdzamy: Jazdy tzw. czystej będziemy domagać się od wszystkich zawodników, a w pierwszym rzędzie od reprezentantów barw narodowych, między innymi i od Kuczyńskiego; uważamy, iż najwcześniej czas przystąpić do naprawy toru żużlowego na wrocławskim Stadionie Olimpijskim; w sprawozdaniach ze spotkań żużlowych będziemy zwracać uwagę przede wszystkim na bezpieczeństwo zawodników, uważając, iż jest ono cenniejsze od brawurowej, a nawet rekordowej jazdy.

Nie wydaje nam się też, żeby redakcja „Motoru” po zapoznaniu się ze stanem faktycznym była innego zdania.

Sliwa nadal prowadzi

NA SZACHOWYCH mistrzostwach Polski dogrywano przerwane partie. Makarczyk wygrał z Woźniakiem, a Pytlakowski z Szusztą, Gadaliński zremisował z Balcarcem.

Po południu rozegrana została XVII runda. Szymański osiągnął nowy sukces, pokonując po zaciętej walce Szapiela, Gadaliński w pięknym stylu rozgromił Gawikowskiego.

Dworzyński wygrał z Witkowskim, Kwilecki przegrał z Pytlakowskim. Partie Plater — Woźniak i Balcar — Litmanowicz zakończyły się remisem. Pozostałe partie zostały przerwane.

Po XVII rundach na czele tabeli w dalszym ciągu znajduje się Słiwa, który ma 12,5 pkt. przed Makarczykiem — 11,5 pkt. Szapielcem i Szymańskim — po 11 pkt., Gadalińskim i Grynfelдем po 10,5 pkt.



o najbardziej obiecującą drużynę naszej czołówki. Zresztą o sile drużyny przekonał się sam wroczawianin, ulegając jej w finałach 2:3.

Oba zespoły stanowią w tej chwili równą klasę i przepowiadanie wyniku jest prawie niemożliwe.

Początek spotkania o godz. 11. Sympatyków boksu bardziej zainteresują imprezy południowe. O godz. 15.30 uderzą na ring drużyny Stali-Pafawag Ib i Gwardii Ib, walczą o mistrzostwo klasy wojewódzkiej, a po zakończeniu spotkania na ring wejdą zespoły Kolejarza Opole i Gwardii Wrocław, by stoczyć pojedynek o mistrzostwo II ligi. Początek meczu o godz. 18. Ksz.

Janusz Meissner (18)

WRAKI

sama stała za fotelem Cermera, oparta poufale na jego szerokich barkach. Podczas rozmowy Antoni kilkakrotnie przypadkiem spotkał jej wzrok i zauważył ledwie dostrzegalny uśmiech, niewątpliwie jednak przeznaczony dla niego. Odtąd stał się roztargniony: szukał jej fioletowych oczu i spotykał coraz częściej ich spojrzenie — rozbawione, uwodzące, szelmowskie. Mógł także widzieć odbicie jej postaci w dużym lustrze, stojącym naprzeciw, za plecami Stachurskiego i nie omieszczał korzystać z tej sposobności.

Irena miała na sobie ciemno-zieloną suknię wieczorową z tafty mieniącej się tęczo w blasku lamp. Jej ciężkie, miękkie i lśniące kasztanowate włosy o gorących polskich miedzi upięte były w duży grecki węzeł na tyle głowy, osadzonej na białej szyi, która wraz z krągłymi ramionami zdawała się wykwitać z wycięcia sukni jak pęk jakiegoś egzotycznego kwiatu. Usta, nieco duże, o pełnych wargach ubarwionych ciemno-cyklamenną pomadką uśmiechały się teraz do Antoniego wyzywająco, on zaś odpowiadał na ten uśmiech upartym, bezczelnym spojrzeniem.

Nieświatłowski, który dotąd milczał, poziewając od czasu do czasu, zatarł ręce i z nagłym ożywieniem powiedział:

— Proszę panów, może byśmy przeszli do następnej sprawy. Chodzi o to...

— Zaraz — przerwał mu Cermer. — Pozwolisz, że ja to zreferuję panu Barnatowi...

— Zrefeluj, zrefeluj — zgodził się hrabia, poskromiony jego zimnym spojrzeniem. — Nie traćmy czasu. Cermer zniżył głos i zaczął wprowadzać Antoniego

Pojedynek Arbach - Gaj na stole pingpongowym

DO WROCŁAWIA przyjąda pingpongistów warszawskiej Spójni, którzy zagrają w naszym mieście dwa spotkania. Najciekawiej zapowiada się mecz drużyny stołecznej z miejscowym Ogniłem.

Goście wystąpią zasileni mistrzem Polski Gajem, natomiast Ogniwo przeciwstawia im swój najsilniejszy skład: Arbacha, Rosłana i Ciupryka.

Drugi pojedynek Spójnia stoczy ze Stałą.

Górnicy (Katowice) Ogniwo (Sopot) 5:5 w tenisie

W ramach rozgrywek finałowych o drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie, odbyło się w Katowicach spotkanie między drużynami Górnik (Katowice) i Ogniwo (Sopot). Spotkanie zakończyło się po pierwszym dniu wynikiem remisowym 5:5.

Ostatecznym wynikiem meczu za decydująco grająca dwójka juniorów, która ze względu na zapadające ciemności została przerwana. Oto cię kawsze wyniki spotkań: (na pierwszym miejscu zawodnicy Ogniwa):

Gra pojedyncza seniorów — Korneluk — Niestrój 1:6, 3:6; Mroczkowski — Buchalik 4:6, 4:6; Maniewski — Kowalewski 6:4, 7:5; gra mieszana seniorów — Stępkowska, Korneluk — Cimorek, Niestrój 1:6, 6:3, 6:4; gra podwójna seniorów — Korneluk, Maniewski — Niestrój, Kowalewski 4:6, 3:5.

Wiadomości sportowe ze świata

ORIGINALNA koncepcja powstała w Dublinie w związku z Olimpiadą 1956 roku. Związek jeździecki wysunął projekt, aby konkurencje jeździeckie nie odbyły się w Melbourne, lecz w Dublinie.

Dlaczego? Ponieważ koszty przejazdu koni i ludzi do Australii będą zbyt wysokie i nie wszystkie państwa będą sobie mogły na to pozwolić. Trzeba pamiętać, że w Helsinkach startowało 8 drużyn, w tym sześć europejskich. Nadto związek jeździecki utrzymuje, że Dublin posiada najlepszy tor jeździecki na świecie i właśnie tam powinny odbywać się olimpijskie zawody.

Głos, który nadszedł z Dublina, jest bardzo charakterystyczny. Przypuszczalnie nie usłyszymy ich więcej, bo istotnie, koszty ekspedycji olimpijskiej do Melbourne niewątpliwie przewyższą możliwości wielu krajów.

RADIO

29 PAŹDZIERNIKA 1952 r.

5.00 Początek audycji 5.05 Wiadomości poranne 5.10 Koncert poranny 5.58 Sygnał czasu 6.00 Gimnastyka 6.10 Kalendarz radiowy 6.20 Muzyka i komunikaty 6.30 Dziennik poranny 6.45 Chwilka muzyki 6.50 Muzyka rozrywkowa 7.20 Rządzielce melodie ludowe 7.35 Piesni 7.50 Stan pogody i program dnia 7.55 Wiadomości poranne 8.00 Muzyka 8.55 Przerwa 11.45 Głos mają kobiety 11.57 Sygnał czasu 12.04 Dziennik południowy 12.15 „Na swojską nutę” 12.45 Audycja dla wsi 13.00 Wieść tańcząca i śpiewa 13.15 Koncert rozrywkowy 13.50 Aud. dla wsi 14.00 Program dnia 14.05 Informacja 14.10 Aud. dla kl. III—IV 14.30 Koncert Chóru i Ork. Rozpł. Wrocł. 15.09 Komunikat o stanie wód 15.10 „Ludzie z gluchej prowincji” 15.30 Aud. dla dzieci 15.40 „Sprawy ważne i ciekawe” 16.00 Wszechn. Radiowa 16.20 Program pozost. audycji 16.25 Muzyka 16.40 Zm. i wst. D. Śląska 17.00 Wiadomości popołudniowe 17.15 Koncert 17.30 Skrzynka radioluchacza 17.40 Koncert muzyki Chopinowskiej 18.00 Reportaż aktualny 18.10 Chwilka muzyki 18.15 Audycja dla dzieci 18.30 „Trybuna przed wyborczą” 18.40 Waclaw Dobiasz „Buduj ojczyznę wzmocnij pokój” 19.00 Aud. literacka 19.30 Muzyka i aktualności 19.58 Stan pogody 20.00 Dziennik wieczorny 20.26 Wiadomości sportowe 20.50 Czechosłowacka muz. ludowa 20.50 Odpowiedzi fan 21.00 Aud. w językach obcych 22.00 Wszechn. Radiowa 22.20 Muzyka 22.48 Muzyka taneczna 23.00 Ostatnie wiadomości 23.10 Hymn i koniec audycji.